

ZBIGNIEW HOŁDA

ur. 1950; Ełk



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, współczesność, księgarnie

Lubelskie księgarnie w PRL-u i współcześnie

Księgarnie się zachowały, ta Techniczna tak zwana *vis-à-vis* Lublinianki, po drugiej stronie, tam koło Sfinksa, tak zwana radziecka, to się zachowała. Chopina, róg Krakowskiego Przedmieścia się nie zachowała – największa księgarnia. Tam teraz jakieś telefony komórkowe się sprzedaje. To była podstawowa księgarnia Lublina. No ale ważne są te dwie przy Krakowskim Przedmieściu – *vis-à-vis* Lublinianki i koło Sfinksa. Księgarni też było mało w Polsce Ludowej. No ale na uniwersytecie to była jakaś już przed rokiem [19]89. Powtarzam, było zaskakująco mało księgarni. Dobra księgarnia to był oddział Domu Książki na Bronowicach, tam była bardzo dobra księgarnia, już chyba nie ma tego. [Jest] księgarnia *vis-à-vis* Sądu Rejonowego, tak zwana Tania Książka, tam była taka księgarnia, ona zbankrutowała, teraz widzę, że znowu jest księgarnia, ona jakby zastępuje tę, której nie ma – Chopina, róg Krakowskiego Przedmieścia. Tak to wygląda. Ale też lublinianie jeździli kupować książki na przykład do Nałęczowa, tamta księgarnia już nie istnieje, i do Wojciechowa pod Lublin, tam była bardzo dobra księgarnia, pani Walczakowa ją prowadziła i dbała o książki, tam się jeździło kupić czasami dobrą książkę.

To tyle, zupełnie się zmieniło wszystko, teraz centrum miasta to są kawiarnie, przede wszystkim sklepy i banki. Dawniej tego nie było, kilka lat i się zmienił Lublin.

Data i miejsce nagrania	2008-12-09, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"